

Sygn. akt XIV C 305/19

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2021 roku w Pile

sprawy z powództwa **B. B. (1) i M. G. (1)**

przeciwko **B. (...) z siedzibą w R.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego B. (...) z siedzibą w R. na rzecz powódki B. B. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 49.750 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. Zasądza od pozwanego B. (...) z siedzibą w R. na rzecz powódki M. G. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 26.800 zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
3. Oddala powództwa B. B. (1) i M. G. (1) o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałej części.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 305/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 marca 2019 r., który wpłynął do Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile w dniu 1 kwietnia 2019 r., powódki B. B. (1) i M. G. (1), wskazując jako pozwanego B. (...), B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce,

wniosły o:

- 1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. B. (1) kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci męża K. B. (1);
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. B. (1) renty w kwotach po 2.000 zł miesięcznie po śmierci męża powódki K. B. (1) płatnej z góry do 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności, poczynając od miesiąca stycznia 2018 r.;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki M. G. (1) kwoty 157.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci ojczyrna K. B. (1);

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 lipca 2019 r., która wpłynęła do Sądu w dniu 8 lipca 2019 r., pozwany B. (...) działający przez B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd ustalił, co następuje:

B. F. urodziła się (...)

26 czerwca 1979 r. urodziła córkę M. F.. Ojciec M. nie interesował się jej losem; wkrótce po urodzeniu córki został pozbawiony władzy rodzicielskiej.

25 grudnia 1985 r. B. F. zawarła związek małżeński z K. B. (1), przyjmując nazwisko męża. Małżonkowie nie mieli wspólnych dzieci.

K. B. (1) od początku traktował M. jak własną córkę. Oświadczeniem złożonym przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w T. przez matkę dziecka i jej męża K. B. (1), M. F. zostało nadane nazwisko (...).

Małżeństwo B. i K. B. (1) układało się bardzo dobrze; małżonkowie byli sobie bliscy, dobrze się rozumieli. Spędzali ze sobą dużo czasu, wspólnie wyjeżdżali nad morze i nad jezioro. Najczęściej wyjeżdżali nad jezioro do miejscowości S., gdzie mieli przyczepę kempingową. Mieszkali wspólnie w lokalu mieszkalnym znajdującym w T. przy ulicy (...). B. B. (1) nie pracowała zarobkowo; zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem córki. Rodzina utrzymywała się z dochodów K. B. (1), który ze współnikiem prowadził spółkę (...), która zajmowała się transportem towarów.

B. wstawiała przed mężem, szykowała mu kanapki do pracy i herbatę do termosu. Potem zawoziła męża do pracy na bazę i odwoziła do domu po zakończonym kursie.

2 października 1999 r. M. B. zawarła związek małżeński z K. G. (1), przyjmując nazwisko męża. Z tego związku pochodzi jedno dziecko- Z. urodzona w (...) roku. Po ślubie M. G. wyprowadziła się z domu rodzinnego. Początkowo mieszkała na stacji. Po pewnym czasie zamieszkała wraz z mężem i córką w lokalu mieszkalnym w T. zakupionym dla niej przez K. B. (1) na kredyt.

M. G. (1) cały czas utrzymywała bliskie relacje z ojczymem, którego traktowała jak ojca. Spędzali wspólnie święta, wyjeżdżali razem nad morze i nad jezioro. K. G. (2) zatrudnił się w spółce (...).

Do grudnia 2017 roku B. B. (1) i M. G. (1) nie miały żadnych problemów psychicznych. Nie korzystały z psychoterapii; nie leczyły się psychiatrycznie. B. B. cierpiała jedynie na nadciśnienie tętnicze i brała leki przepisywane jej przez lekarza.

25 grudnia 2017 roku K. i B. B. (1) obchodzili 32. rocznicę ślubu.

/odpis zupełny aktu urodzenia k. 72-72 v., odpis skrócony aktu małżeństwa i odpis skrócony aktu urodzenia - akta ubezpieczeniowe płyta k. 61; przesłuchanie powódki B. B. k. 228 v.-229 w zw. z k. 67v.-68, przesłuchanie powódki M. G. k. 227 v.-228 v. w zw. z k. 68-68 v./

28 grudnia 2017 r. K. B. (1) jechał samochodem ciężarowym marki S. z przyczepą, oznaczonym nr rejestracyjnym (...), obwodnicą P. (droga krajowa nr (...)) w kierunku P.. Gdy dojeżdżał do skrzyżowania z ulicą (...), zobaczył samochód

osobowy marki B. nr rejestracyjny (...), kierowany przez W. N., który nie udzielił mu pierwszeństwa przejazdu, wjechał na jego tor jazdy i zmusił do gwałtownego hamowania. W wyniku nieprawidłowego zachowania się kierowcy B., B. stracił panowanie nad kierowanym przez siebie zestawem pojazdów, zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzył w barierę ochronną, wpadł do rzeki G. i poniósł śmierć na miejscu; kierujący B. W. N. po zaistniałym zdarzeniu uciekł z miejsca wypadku w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, nie udzielając poszkodowanemu pomocy. Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w Pile uznał W. N. za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany i wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał W. N. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych B. B. (1) i M. G. (1) kwotę po 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wyrokiem z dnia 26 września 2019 r., na skutek rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego i prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 23 stycznia 2019 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 poprzez przyjęcie, że oskarżony W. N. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, wymierzoną oskarżonemu karę obniżył do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 12 lat; w pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Pile z 23.01.2019 r.

/odpis wyroku SR w Pile z 23.01.2019 r. z uzasadnieniem k. 10-19, wyrok SO w Poznaniu z 26.09.2019 r. akta II K 454/18/

Wypadek, w którym zginął K. B. (1) wywołał negatywne konsekwencje w sferze psychicznej B. B. (1). Aktualne życie emocjonalne powódki cechuje obniżony nastrój w postaci dystymii oraz cierpienie wywołane tragiczną śmiercią męża. Nie jest w stanie odczuwać przyjemności w różnych sferach swego życia, tak jak odczuwała przed śmiercią męża. Odczuwa lęk, którego nie odczuwała wcześniej; dotyczy on głównie obawy o bezpieczeństwo swoich bliskich. Wypadek i śmierć męża wywarły trwałe ślady w sferze psychicznej powódki, którego leczenie wymaga profesjonalnej psychoterapii.

Powódka z dużym natężeniem w sferze psychicznej odczuwała skutki śmierci męża przez rok czasu. W następstwie śmierci męża rozwinęła się u powódki reakcja żałoby o charakterze przedłużonym, z obniżonym nastrojem w postaci dystymii z komponentem lękowym. Powódka przez uwarunkowania temperamentalne, zaburzenia osobowości i przede wszystkim brak pracy nad sobą, nadal odczuwa i będzie długotrwale odczuwać skutki śmierci męża. Powódka systematycznie wycofuje się z relacji interpersonalnych, idąc w stronę izolacji społecznej. Woli spędzać czas sama przebywając w domu, niż spotykać się ze znajomymi i odwiedzać swoich bliskich.

Jeżeli B. B. (1) podda się prawdziwej psychoterapii z właściwą regularnością (minimum raz w tygodniu), która będzie trwała od półtora roku do trzech lat, to jest duże prawdopodobieństwo, że odzyska pełną równowagę psychiczną i zaadoptuje się do życia bez zmarłego męża.

B. B. (1) nadal chodzi na spotkania z psychologiem, które odbywają się co miesiąc. Przyjmuje leki ziołowe na uspokojenie.

B. B. (1) utrzymuje się z renty w wysokości 1.530 zł miesięcznie. Po śmierci męża stała się (...) spółką (...). Z tego tytułu uzyskuje kwotę 1.000-1.500 zł miesięcznie.

/ przesłuchanie powódki B. B. k. 228 v.-229 w zw. z k. 67v.-68; opinia biegłego psychologa M. H. k. 139-149/

1 lutego 2018 r. M. G. (1) udała się do psychologa; psychoterapia była kontynuowana do końca maja 2018 roku. 4 października 2018 r. rozpoczęła leczenie psychiatryczne. Lekarz psychiatra rozpoznał u niej zaburzenia adaptacyjne/zaburzenia depresyjno-lękowe mieszane z epizodem depresji. Z zalecenia lekarza powódka przyjmowała leki antydepresyjne, w tym o działaniu nasennym: A., T., D., F. i E..

U powódki M. G. (1) rozpoznano zaburzenia depresyjno-lękowe mieszane. Problemy psychiczne pojawiły się u powódki w koincydencji czasowej z utratą bliskiej osoby-ojczyzna. Początkowo miały charakter zaburzeń adaptacyjnych - reakcji depresyjno-lękowej, nast. Następnie po upływie 2 lat przeobraziły się w nerwicę.

U M. G. (1) nadal z okresowym nasileniem występują stany niepokoju, lęk, przygnębienie, bezsenność, poczucie straty. Z tych powodów wymaga ona leczenia psychiatrycznego: głównie farmakologicznego, ale wskazana czasowo byłaby także pomocniczo psychoterapia. Trudno ocenić, jak długo zaburzenia w sferze psychicznej powódki w przyszłości będą funkcjonować; leczący ją psychiatra odnotowywał naprzemiennie występujące okresy gorszego funkcjonowania jak i dobrostanu psychicznego. Można przypuszczać, że w ciągu najbliższych dwóch- trzech lat powinny ustąpić, pod warunkiem kontynuowania farmakoterapii, ponieważ okresy dobrostanu psychicznego będą się wydłużały a okresy gorszego stanu psychicznego z czasem zanikną, pozostawiając wspomnienie nieżyjącej bliskiej osoby.

M. G. (1) nadal leczy się psychiatrycznie; jej lekarzem jest J. G. (2). Wizyty odbywają się raz na 3 miesiące; z uwagi na panującą pandemię (...) w ostatnim odbywają się one w formie teleporady (przez telefon). Przyjmuje leki przeciwdepresyjne E. i D..

Powódka mieszka obecnie sama, rozstała się z mężem. M. G. (1) jest zatrudniona w Zakładach (...). S. z wynagrodzeniem 2.200 zł miesięcznie.

/ przesłuchanie powódki M. G. k. 227v.-228 v. w zw. z k. 68-68 v.; dokumentacja medyczna k. 20-27; opinia biegłej lekarza-psychiatry I. K. k. 186-193/

5 kwietnia 2018 r. doradca prawny Z. S., działając w imieniu poszkodowanej B. B. (1), skierował do B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce zgłoszenie szkody z polisy nr (...) do pojazdu B. (...). W piśmie tym wskazał, że zgłasza roszczenie związane ze śmiercią K. B. (1), męża B. B. (1), który w dniu 28 grudnia 2017 r. zginął tragicznie w wypadku komunikacyjnym. Do zdarzenia przyczynił się kierujący pojazdem marki B. nr polisy (...) dla pojazdu B. (...). Jednocześnie wezwał ubezpieczyciela do zawarcia ugody pozasądowej oraz do wskazania (zapropozowania) wysokości świadczenia ugodowego, które wyczerpie i zaspokoi szkodę B. B. (1) w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze śmiercią K. B. (1). W piśmie tym wskazano, że kwota 400.000 zł będzie kwotą rekompensującą wszelkie straty i krzywdy, zarówno fizyczne, psychiczne, materialne i finansowe.

10 kwietnia 2018 r. doradca prawny Z. S., działając między innymi w imieniu poszkodowanej M. G. (1), skierował do B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce zgłoszenie szkody z polisy nr (...) do pojazdu B. (...). W piśmie tym wskazał, że zgłasza roszczenie związane ze śmiercią K. B. (1), który w dniu 28 grudnia 2017 r. zginął tragicznie w wypadku komunikacyjnym. Do zdarzenia przyczynił się kierujący pojazdem marki B. nr polisy (...) dla pojazdu B. (...). Jednocześnie wezwał ubezpieczyciela do zawarcia ugody pozasądowej oraz do wskazania (zapropozowania) wysokości świadczenia ugodowego, które wyczerpie i zaspokoi szkodę M. G. (1) w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze śmiercią K. B. (1). W piśmie tym wskazano, że kwota 150.000 zł będzie kwotą rekompensującą M. G. (1) wszelkie straty i krzywdy, zarówno fizyczne, psychiczne, materialne i finansowe.

W piśmie z 16 maja 2018 r. (...) Spółka z o.o., działając jako pełnomocnik do spraw likwidacji szkód B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce, poinformował pełnomocnika B. B. (1) o przyznaniu na jej rzecz zadośćuczynienia z tytułu śmierci męża w wysokości 43.250 zł.

17 maja 2018 r. ubezpieczyciel przekazał na rachunek pełnomocnika B. B. (1) kwotę 43.250 zł.

W dniu 16 sierpnia 2018 r. pełnomocnik B. B. (1) skierował do ubezpieczyciela pismo, w którym wskazał, że powódka jest niezadowolona z wysokości przyznanego jej zadośćuczynienia, składa reklamacje i podtrzymuje swoje wcześniejsze żądania.

Na wniosek powódki ubezpieczyciel dokonał ponownego wyliczenia przysługującego powódce zadośćuczynienia z tytułu śmierci męża i ustalił jego wysokość na 50.250 zł. W związku z tym na rachunek bankowy pełnomocnika powódki przekazano dodatkowo kwotę 7.000 zł.

W piśmie z 16 maja 2018 r. (...) Spółka z o.o., działając jako pełnomocnik do spraw likwidacji szkód B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce, poinformował pełnomocnika M. G. (1) o przyznaniu na jej rzecz zadośćuczynienia z tytułu

śmierci ojczyrna w wysokości 20.600 zł. 17 maja 2018 r. kwota 20.600 zł została przekazana na rachunek bankowy pełnomocnika powódki. W wyniku reklamacji złożonej przez pełnomocnika powódki, przedstawiciel ubezpieczyciela zweryfikował swoją decyzję i ustalił zadośćuczynienie na rzecz M. G. (1) w wysokości 23.200 zł. 10 sierpnia 2018 r. na rachunek pełnomocnika powódki przekazana została dodatkowa kwota 2.600 zł.

W piśmie z 18 grudnia 2018 r. (...) Spółka z o.o., działając jako pełnomocnik do spraw likwidacji szkód B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce, zawiadomił pełnomocnika powódek o tym, że ubezpieczyciel podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w przedmiotowej sprawie.

/powiadomienie o decyzji z 18.12.2018 r. k. 37-38, akta ubezpieczeniowe – płyta k. 61/

Powyższe ustalenia poczyniono w oparciu o następującą ocenę dowodów.

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Za wiarygodne i pomocne dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należało także opinie biegłych M. H. (2) i I. K. (2).

M. H. (2) jest psychologiem. Przedmiotem sporządzonej przez niego w dniu 31 lipca 2020 r. pisemnej opinii była ocena stanu psychicznego powódki B. B. (1), a w szczególności wpływu tragicznej śmierci K. B. (1) na sferę psychiczną powódki. Biegły na podstawie akt sprawy, własnych obserwacji oraz wywiadu i badania psychologicznego B. B. (1) udzielił odpowiedzi na pytania zawarte w tezach dowodowych. Wnioski opinii wskazują, że śmierć męża wywołała negatywne konsekwencje w sferze psychicznej powódki. Konsekwencje te biegły szczegółowo opisał i omówił; co więcej, wskazał na potrzebę przeprowadzenia u powódki „prawdziwej” psychoterapii. Postawione przez biegłego tezy (wnioski) zostały odpowiednio uzasadnione. Język opinii jest jasny i klarowny. Żadna ze stron opinii nie kwestionowała. Nie było zatem żadnych powodów, żeby opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłego M. H. (2) odmówić wiarygodności lub mocy dowodowej.

Biegła lekarz-psychiatra I. K. (2) sporządziła pisemną opinię z dnia 21 lutego 2021 r. Przedmiotem opinii był stan psychiczny powódki M. G. (1) i skutki wypadku z 28.12.2017 r., w którym zginął K. B. (1). Opinia została wydana na podstawie akt sprawy, dokumentacji psychiatrycznej i psychologicznej oraz na podstawie badania powódki. Biegła szczegółowo przeanalizowała proces psychoterapii i leczenia psychiatrycznego M. G. (1). I. K. stwierdziła u powódki zaburzenia depresyjno-lękowe, które przekształciły się w nerwicę. Postawione przez biegłą wnioski zostały odpowiednio uzasadnione. Opinia została napisana w sposób jasny i klarowny. Opinia biegłej I. K. (2) nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Z wyżej wskazanych przyczyn zasługuje ona na wiarę i stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie.

Istotnym dowodem w sprawie są zeznania B. B. (1) i M. G. (1). Dowody te zasługują na wiarę. Podkreślić należy, że powódki, choć w oczywisty sposób zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy na swoją korzyść, zachowały niezbędny przy składaniu zeznań obiektywizm. Przedstawione przez nie fakty odnoszące się do życia przed wypadkiem, w którym stracił życie K. B. (1), a także sytuacji powódek po wypadku, znajdują potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy a także w opiniach biegłych wydanych w toku postępowania dowodowego. Nie była zatem podstaw do tego, żeby zeznaniom B. B. i M. G. odmówić wiary.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność cywilna pozwanego B. (...) wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu osobowego marki B. nr rejestracyjny (...), kierowanego przez sprawcę szkody W. N., ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu. Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst Dz. U. z 2019 r., poz. 2214) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Według art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiedzialność sprawcy szkody W. N. została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile z dnia 23 stycznia 2019 r., którym został on uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego z 28.12.2017 r., w którym poniósł śmierć K. B. (1). Stosownie do treści art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Odpowiedzialność cywilna bezpośredniego sprawcy szkody za skutki wypadku z 28.12.2017 r. wynika z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 i art. 415 k.c.

Odpowiedzialność cywilna pozwanego za szkodę wyrządzoną powódcom nie była przez niego kwestionowana. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: B. B. (1) kwotę 50.250 zł i M. G. (1) kwotę 23.200 zł. Do rozstrzygnięcia pozostaje zatem wysokość zadośćuczynienia należnego każdej z powódek.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Zgodnie z § 4 tego przepisu, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie. Artykuł 446 § 4 KC daje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz pośrednio poszkodowanych doznających krzywdy w rezultacie śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Krzywda taka polega na negatywnych odczuciach psychicznych w postaci stresu, smutku, poczucia straty, osamotnienia czy tęsknoty. De lege lata krąg osób pośrednio poszkodowanych uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej ustawa ogranicza do "najbliższych członków rodziny". W judykaturze formuła użyta przez ustawodawcę ujmowana jest jednak niezwykle szeroko. Oprócz zaliczenia do kręgu uprawnionych osób, takich jak małżonek, rodzice i dzieci oraz inne osoby spokrewnione ze zmarłym, jak np. rodzeństwo, dziadkowie czy wnuki, przepis ten jest przywoływany jako podstawa prawna zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz pasierba i pasierbicy, ojczyma i macochy, narzeczonej, konkubenta, a nawet teściowej i teścia lub synowej (wyrok SA w Poznaniu z 07.01.2014 r., I ACa 1093/13; wyrok SA w Gdańsku z 13.11.2012 r., V ACa 849/12; wyrok SA w Lublinie z 15.11.2012 r., I ACa 519/12; wyrok SA w Krakowie z 26.02.2014 r., I ACa 1610/13; wyrok SA w Krakowie z 28.10.2014 r., I ACa 1000/14; wyrok SA w Warszawie z 10.02.2016 r., I ACa 659/15; wyrok SA w Warszawie z 21.10.2016 r., I ACa 1671/15; wyrok SA w Szczecinie z 22.02.2018 r., I ACa 855/17; wyrok SA w Warszawie z 11.01.2018 r., VI ACa 1289/16; wyrok SA w Krakowie z 24.02.2016 r., I ACa 1636/15).

Dominuje stanowisko, zgodnie z którym o tym, kto należy do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 KC, decydują faktyczne relacje zachodzące pomiędzy zmarłym a osobą ubiegającą się o zadośćuczynienie, a nie pokrewieństwo czy inna więź formalnoprawna, jak powinowactwo czy stosunek przysposobienia. W praktyce stosowania komentowanego przepisu weryfikacja, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, jest utożsamiana z badaniem, czy między osobami tymi istniała silna i pozytywna więź emocjonalna (wyrok SN z 03.06.2011 r., III CSK 279/10; wyrok SN z 01.06.2017 r., I CSK 595/16; wyrok SA w Warszawie z 10.02.2016 r., I ACa 659/15; wyrok SN z 27.06.2014 r., V CSK 445/13). W świetle powyższego nie może być wątpliwości co do tego, że nie tylko B. B. jako żonie zmarłego, ale także M. G. jako jego pasierbicy przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć K. B. (1). Uzasadnia to silna więź łącząca M. G. (1) ze zmarłym. Jak już wyżej zaznaczono, pozwany istnienia takiej więzi nie kwestionował i również M. G. (1) zadośćuczynienie przyznał i wypłacił.

Zadośćuczynienie pieniężne za śmierć najbliższego członka rodziny ma na celu złagodzenie cierpień wynikających z utraty bliskiej osoby. Winno ono uwzględniać wszystkie cierpienia psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które

z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej” sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przyznawaną jednorazowo

(G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpienia fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpienia), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 446 § 4 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego-Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007). Powyższe rozważania zostały poczynione na gruncie art. 445 § 1 k.c., który mówi o zadośćuczynieniu za uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia, niemniej zdaniem Sądu, mogą mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Oba przepisy posługują się bowiem niedookreślonym pojęciem „odpowiednia suma”.

Podkreślić stanowczo należy, że nie istnieją żadne „tabele” bądź „obiektywne normy” mówiące o tym, jakie kwoty sądy powinny zasądzać na rzecz osób poszkodowanych z tytułu zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, właściwą metodą jest tu porównywanie poszczególnych przypadków osób, których najbliżsi członkowie rodziny ponieśli śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i przyznanych im tytułem zadośćuczynienia sum, z przypadkiem podlegającym ocenie w danej sprawie.

B. B. (1) domagała się w pozwie zasądzenia od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 200.000 zł; otrzymała już od pozwanego z tego tytułu kwotę 50.250 zł. Oznacza to, że zdaniem powódki, odpowiednią byłaby kwota 250.250 zł.

Zdaniem Sądu ustalona przez powódkę kwota zadośćuczynienia byłaby zbyt wysoka; z drugiej jednak strony nie sposób uznać kwoty 50.250 zł wypłaconej powódce przez pozwanego za „odpowiednią”.

Zdaniem Sądu, za „odpowiednią” w przypadku powódki uznać należy kwotę 100.000 zł. Jest to suma niebagatelna, znacząca; z drugiej strony nie jest to suma nadmierna, przesadzona.

Bez żadnej przesady można stwierdzić, że wypadek z 28.12.2017 r., w którym poniósł śmierć K. B. (1), był dla powódki B. B. (1) wielką tragedią i zasadniczo zmienił jej życie. Małżeństwo powódki było związkiem udanym, małżonków łączyła silna więź uczuciowa (emocjonalna), przeżyli ze sobą 32 lata, spędzali ze sobą wiele czasu, pomagali sobie, byli dla siebie dużym wsparciem. B. B. mogła zasadnie przypuszczać, że resztę życia spędzi z mężem, mogąc liczyć, że małżonek będzie przy niej zawsze zarówno w chwilach radości, jak i smutku. Śmierć męża wywołała negatywne konsekwencje w sferze psychiki powódki. Aktualnie życie emocjonalne powódki cechuje obniżony nastrój oraz cierpienie wywołane utratą męża. Skutki śmierci męża w sferze psychicznej B. B. (1) biegły psycholog uznał za poważne i długotrwałe; takie, które wymagają „prawdziwej” psychoterapii. W ocenie Sądu, uzasadnia to uznanie za „odpowiednią” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. kwoty 100.000 zł jako zadośćuczynienia należnego powódce z tytułu

śmierci męża. Podkreślić należy, że kwota taka mieści się górnych granicach kwot przyznawanych z powodu utraty małżonka. Zdaniem Sądu, sytuacja powódki, w szczególności jej stan psychiczny po śmierci męża, przyznanie tak wysokiej kwoty jednak uzasadnia.

Biorąc pod uwagę, że powódce wypłacono już tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci męża 50.250 zł, zasądzone od pozwanego na rzecz powódki tytułem „dopłaty” do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 49.750 złotych, o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku częściowego. W pozostałej części żądanie jako wygórowane, niemające podstawy w stanie faktycznym i zarazem niewspółmierne do kwot przyznawanych w podobnych przypadkach, zostało oddalone (pkt. 3 wyroku częściowego).

M. G. (1) domagała się w pozwie zasądzenia od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 157.800 zł; otrzymała już od pozwanego z tego tytułu kwotę 23.200 zł. Oznacza to, że zdaniem powódki, odpowiednią byłaby kwota 181.000 zł.

Zdaniem Sądu ustalona przez powódkę kwota zadośćuczynienia byłaby zbyt wysoka; z drugiej jednak strony nie sposób uznać kwoty 23.200 zł wypłaconej powódce przez pozwanego za „odpowiednią”.

Zdaniem Sądu, za „odpowiednią” w przypadku powódki uznać należy kwotę 50.000 zł. Jest to suma niebagatelna, znacząca; z drugiej strony nie jest to suma nadmierna, przesadzona.

Zdaniem Sądu, ocena wysokości należnego M. G. (1) zadośćuczynienia powinna uwzględniać dwa czynniki. Pierwszy mówi o tym, że łączyła ją ze zmarłym silna więź, odpowiadająca więzi łączącej dziecko z rodzicem i że skutek zerwania tej więzi, doszło u powódki do poważnego zakłócenia czynności psychicznych, rozpoznanych przez biegłą psychiatrę jako zaburzenia depresyjno-lękowe mieszane, które po upływie 2 lat przeobraziły się w nerwicę. Stan zdrowia psychicznego powódki był na tyle poważny, że wymagał podjęcia leczenia psychiatrycznego, w tym farmakoterapii (przyjmowania leków przeciwdepresyjnych). Powyższe przemawia za przyznaniem wynagrodzenia w znacznej wysokości. Drugi czynnik, zdaniem Sądu, przemawia za tym, żeby zadośćuczynienie należna M. G. (1) było jednak znacząco niższe od kwoty, która przysługuje B. B. (1). W październiku 1999 roku po zawarciu związku małżeńskiego, M. G. nie mieszkała już z ojczymem, założyła własną rodzinę, mieszkała z mężem i córką. Z K. B. nadal utrzymywała dobre kontakty. Były to typowe relacje łączące dorosłe, żyjące na własną rękę dziecko z rodzicem. W ocenie Sądu kwota 50.000 zł jest kwotą odpowiednią. Uwzględnia ona krzywdę M. G. w postaci pogorszenia się jej stanu psychicznego po śmierci ojczyma. Jednocześnie pozostaje w rozsądnej proporcji do kwoty zadośćuczynienia przyznanego B. B..

Biorąc pod uwagę, że powódce M. G. wypłacono już tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci ojczyma 23.200 zł, zasądzone od pozwanego na rzecz powódki tytułem „dopłaty” do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 26.800 złotych, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku częściowego. W pozostałej części żądanie jako wygórowane, niemające podstawy w stanie faktycznym i zarazem niewspółmierne do kwot przyznawanych w podobnych przypadkach, zostało oddalone (pkt. 3 wyroku częściowego).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2).

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona,

należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie w wypłacie powódkom kwot zadośćuczynienia od dnia 18 grudnia 2018 r. należało uznać za uzasadnione. Powódka zawiadomiła o szkodzie ubezpieczyciela w dniu 5 i 10 kwietnia 2018 r. 18.12.2018 r. przedstawiciel ubezpieczyciela poinformował pełnomocnika powódek o ostatecznym stanowisku w przedmiocie wysokości należnego powódka zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci K. B.. Oczywiście jest przy tym, że 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego w dacie udzielenia tej informacji już upłynął. Tym samym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia od dnia 18.12.2018 r. należało uznać za uzasadnione.

Nie ma żadnych powodów, żeby do ustalenia terminu wypłaty zadośćuczynienia stosować odmienne zasady. W szczególności Sąd nie zgadza się poglądem, według którego początek biegu odsetek za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia powinien być ustalany na dzień wydania wyroku, a to z uwagi „sędziowskie uznanie” przy ustalaniu sum należnych poszkodowanym z tego tytułu. Takie poglądy rzeczywiście pojawiały się w dawniejszym orzecznictwie, ale spotkał się on z uzasadnioną krytyką. Obecnie dominuje pogląd, że odsetki od zadośćuczynienia należą się od dnia określonego w wezwaniu do zapłaty kwoty zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 18.02.2010 r., II CSK 434/09). Zasada ta doznaje wyjątków sytuacji, w której obowiązujące przepisy wskazują termin, w którym świadczenie powinno zostać wypłacone i z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W orzecznictwie podnosi się również, że odsetki od świadczenia przewidzianego w umowie ubezpieczenia mają także charakter stymulujący dłużnika, wywierają presję na spełnienie świadczenia w terminie (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 28.08.2020 r., I ACa 374/20). Dlatego żądanie powódek z tytułu odsetek za opóźnienie należało uwzględnić.

Z uwagi na to, że wyrok częściowy nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, nie zawiera orzeczenia o kosztach procesu (argument a contrario z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku częściowego.

J. Grudziński